

Nowe Horyzonty

NIŻYŃSKI

The Diaries of Vaslav Nijinsky

REŻYSERIA
PAUL COX

W KINACH OD 10 STYCZNIA 2003

DYSTRYBUCJA W POLSCE



ul. Zamenhofa 1, 00-153 Warszawa

tel.: (+4822) 636 25 00, 636 25 02, fax: (+4822) 635 20 01

e-mail: gutekfilm@gutekfilm.com.pl <http://www.gutekfilm.com.p>

NIŻYŃSKI

reżyseria
Paul Cox

scenariusz
Paul Cox (na podstawie pamiętników Wacława Niżyńskiego)

zdjęcia
Paul Cox
Hans Sonneveld

muzyka
Paul Grabowsky

montaż
Paul Cox

dźwięk
James Currie
Craig Carter

scenografia
Neil Angwin
Angeline Bremer
Tony Cronin

kostiumy
Jilly Hickey

choreografia
Alida Chase

występują

Derek Jacobi	narrator (głos Wacława Niżyńskiego)
Delia Silvan	Romola
Chris Haywood	Oscar
Hans Sonneveld	lekarz
Kevin Lucas	Diagilew
Jillian Smith	Emilia

oraz

tancerze The Australian Ballet	
Vicki Attard	solistka
David McAllister	solista
tancerze Leigh Warren & Dancers	
Csaba Buday	

**Michele Buday
Kim Hales-McArthur
Lisa Heaven
Rachel Jenson
Aidan Kane Munn
Jo Roads
Peter Sheedy
Delia Silvan
Tania Tabacchi**

producenci
**Paul Cox
Aanya Whitehead**

szefowie produkcji
**Kevin Lucas
William T. Marshall**

film wyprodukowany przez
South Australian Film Corporation
we współpracy z
**SBS Independent
ZDF Germany
Netherlands Programma Stichting
Winstar Production USA
SVT Sweden
Sharmill Films**

utwory wykorzystane w filmie

**Koncert forepianowy BWV 1056
(Largo)
Jan Sebastian Bach**

**„Casta Diva (Norma)”
Vincenzo Bellini**

**Sonata na skrzypce nr 5
(tzw. „Wiosenna”)
Ludwig van Beethoven**

**„Szeherezada”
Nikolaj Rimski-Korsakow**

**„Popołudnie Fauna”
Claude Debussy**

**„Zaproszenie do tańca”
Carl Maria von Weber**

festiwale
**Toronto 2001
Rotterdam 2002
Moskwa 2000
Nowe Horyzonty – Cieszyn 2002**

**Australia
rok produkcji: 2001
czas projekcji: 95 minut
kolor – SRD – 1:1,37**

W *Niżyńskim* Paul Cox powraca do niezwykle mu bliskiego tematu – artysty, który znalazł się na granicy szaleństwa.

Niżyński to portret słynnego rosyjskiego tancerza. Film oparty jest na jego pamiętnikach, pisanych pod koniec 1917 roku. Wacław Niżyński był jednym z najwybitniejszych tancerzy i choreografów dwudziestego wieku. Nazywano go „Bogiem tańca”. Podobnie jednak jak wielu innych artystów, którzy wyprzedzili swe czasy, także i on był często nie rozumiany przez współczesnych. *Dziennik* Niżyńskiego jest ostrym, dramatycznym, bolesnym, a zarazem pełnym ekstazy obrazem wewnętrznego świata artysty, szczerze i otwarcie mówiącego o targających nim uczuciach. Opisywał w nich zbliżającą się chorobę psychiczną, która miała nim wkrótce zawładnąć.

Wizja plastyczna, którą oglądamy na ekranie to rzeczywistość widziana oczyma Niżyńskiego. Reżyser pokazuje nam również jego życie osobiste – stosunki łączące go z żoną, córką, krewnymi, a także z nauczycielem, kochankiem i impresariem Diagilewem. Fragmenty pamiętnika czyta Derek Jacobi.

Wacław Niżyński (ur. 1889, zm. 1950) – tancerz i choreograf; solista Baletów Rosyjskich Siergieja Diagilewa w latach 1909-1913 i 1916-1917. Polak z pochodzenia, syn wędrownego tancerza Tomasza Niżyńskiego i Eleonory Beredy, wychowanki Warszawskiej Szkoły Baletowej. Swój rozwój artystyczny, światową sławę, zawdzięczał przede wszystkim opiece Diagilewa. Karierę artystyczną Niżyńskiego przerwała nieuleczalna choroba psychiczna, na którą zapadł w 1917 roku i która dręczyła go ponad 30 lat, aż do śmierci.

FRAGMENTY *DZIENNIKA* WACŁAWA NIŻYŃSKIEGO

Wiem, że myślę, że jestem chory. Żal mi ich, ponieważ myślę, że jestem chory. Jestem zdrow i nie szkoda mi sił. Będę tańczyć więcej niż zazwyczaj. Chcę uczyć się tańca i dlatego będę każdego dnia trochę pracować. Będę też pisać. Nie pójdę więcej na wieczorki. Mam dość na całe życie tej wesołości. Nie lubię się bawić. Rozumiem, co to wesołość. Nie jestem wesół, gdyż wiem, że wesołość to śmierć. Wesołość to śmierć rozumu. Boję się śmierci i dlatego kocham życie (...). Wiem, że wszyscy powiedzą: „Niżyński zwariował”, ale jest mi wszystko jedno (...). Wszyscy będą tak myśleć, ale do domu wariatów mnie nie wsadzą, gdyż bardzo dobrze tańczę i daję pieniądze każdemu, kto mnie prosi. Ludzie kochają cudaków i dlatego zostawią mnie w spokoju, powiadając, że jestem obłąkanym kłownem. Kocham obłąkanych, gdyż umiem z nimi rozmawiać (...).

Diagilew myśli, że jest Bogiem sztuki. Ja myślę, że ja jestem Bogiem. Chcę Diagilewa wyzwać na pojedynek tak, żeby cały świat widział. Chcę pokazać, że cała Diagilewowska sztuka to istna głupota. Jeśli mi się pomoże, pomogę ludziom zrozumieć Diagilewa. Pracowałam z Diagilewem 5 lat bez odpoczynku. Znam wszystkie jego sztuczki i przyzwyczajenia. Byłam diagilewem. Znam Diagilewa lepiej od niego samego. Znam jego słabe i silne strony. Nie boję się go (...).

Jestem Bogiem i Bykiem. Jestem Apisem. Jestem Egipcjaninem. Jestem Hindusem. Jestem Indianinem. Jestem Murzynem, Chińczykiem, Japończykiem. Jestem cudzoziemcem i obcokrajowcem. Jestem morskim ptakiem. Jestem ptakiem lądowym. Jestem drzewem Tołstoja. Jestem korzeniami Tołstoja. Tołstoj jest mój. Ja jestem jego (...).

Chcę się podpisać jako Niżyński dla reklamy, ale moje imię jest Bóg. Kocham Niżyńskiego nie jak Narcyz, ale jak Bóg. Kocham go, gdyż on dał mi życie. Nie chcę

prawić komplementów. Ja go kocham. Znam jego przyzwyczajenia. On mnie kocha, gdyż zna moje przyzwyczajenia. Nie mam przyzwyczajzeń. Niżyński ma przyzwyczajenia. Niżyński to człowiek z wadami. Niżyńskiego trzeba słuchać, gdyż przemawia ustami boga. Ja jestem Niżyńskim. Niżyński to ja. Nie chcę, żeby Niżyńskiemu sprawiono ból, i dlatego będę go chronić. Boję się o niego, gdyż on boi się o siebie. Znam jego siłę. Jest dobrym człowiekiem. Ja jestem dobrym Bogiem. Nie lubię niżyńskiego złego. Nie lubię Boga złego. Jestem Bogiem. Niżyński to Bóg (...).

Nie chcę zła. Chcę miłości. Biorą mnie za złego człowieka. Nie jestem złym człowiekiem. Kocham wszystkich (...). Kocham życie. Chcę życia. Nie kocham śmierci. Chcę miłości do ludzi. Chcę, żeby mi wierzone (...). Wiem, że nikt mnie nie lubi. Myślę, że jestem chory (...). Nie jestem chory. Jestem zdrowym człowiekiem (...). Diagilew lubił okazywać, że Niżyński jest jego uczniem we wszystkim. Nie chciałem okazywać, że się z nim zgadzam, i dlatego często kłóciłem się z nim przy wszystkich. Diagilew zwracał się o pomoc do Strawińskiego, to było w Londynie w jednym z hoteli. Strawiński popierał Diagilewa, gdyż wiedział, że Diagilew mnie porzuci. Wówczas poczułem nienawiść do Strawińskiego, gdyż wiedziałem, że on popiera nieprawdę, i udałem pokonanego. Nie byłem człowiekiem złym. Strawiński sądził, że jestem złym smarkaczem. Miałem nie więcej niż 21 lat. Byłem młody i dlatego popełniałem błędy. Moje błędy zawsze chciałem naprawiać, ale dostrzegając, że nikt mnie nie kocha, począłem udawać złego. Nie kochałem Diagilewa, ale żyłem z nim. Nienawidziłem Diagilewa od pierwszych dni znajomości z nim, gdyż znałem potęgę Diagilewa. Nie lubiłem potęgi Diagilewa dlatego, że jej nadużywał (...). Poznałem się na Diagilewie od pierwszej chwili i dlatego udawałem, że zgadzam się ze wszystkimi jego poglądami. Zrozumiałem, że żyć trzeba, i dlatego było mi wszystko jedno, na jakie poświęcenie się godzę. Pracowałem wiele nad tańcem i dlatego czułem się zawsze zmęczony. Ale udawałem, że jestem wesół i że nie jestem zmęczony, po to, żeby Diagilew się nie nudził. Wiem, co Diagilew czuł, ale Diagilew kochał chłopców i dlatego było mu trudno mnie zrozumieć. Nie chcę, żeby ludzie myśleli, że Diagilew to niegodziwiec i że należy go wsadzić do więzienia. Będę płakać, jeżeli sprawi się mu ból. Nie kocham go, ale jestem człowiekiem. Kocham wszystkich ludzi i dlatego nie chcę im zadawać bólu (...).

Padłem z przepracowania i miałem gorączkę. Byłem bliski śmierci. Moja żona płakała. Kochała mnie. Cierpiała, kiedy widziała, że dużo pracuję. Rozumiała, że to wszystko dla pieniędzy. Nie chciałem pieniędzy. Chciałem zwyczajnego życia. Kochałem teatr i chciałem pracować. Pracowałem dużo, ale potem upadłem duchem, gdyż dostrzegłem, że mnie nie kochają. Zamknąłem się w sobie. Zamknąłem się tak szczelnie, że nie mogłem zrozumieć ludzi. Płakałem i płakałem...

Chcę płakać, ale nie mogę, gdyż czuję taki ból duszy, że boję się o siebie. Czuję ból. Jestem chory na duszy. Jestem chory na duszy, a nie na umyśle (...). Jestem człowiekiem, a nie Bogiem. Chcę być Bogiem i dlatego pracuję nad sobą. Chcę tańczyć. Chcę grać na pianinie. Chcę pisać wiersze. Chcę układać balety. Chcę wszystkich kochać. To cel mojego życia (...). Bóg jest we mnie, a ja w Nim. Chcę go. Szukam go (...). Bóg mnie szuka i dlatego znajdujemy się wzajemnie (...).

Śmierć przyszła nieoczekiwanie, gdyż jej chciałem. Powiedziałem sobie, że nie chcę więcej żyć. Żyłem mało. Żyłem zaledwie 6 miesięcy. Powiedziano mi, że jestem obłąkany. Myślałem, że jestem żywy. Nie dawano mi spokoju. Żyłem i cieszyłem się, a ludzie mówili, że jestem niedobry. Zrozumiałem, że ludziom potrzeba śmierci, i postanowiłem, że nie będę więcej nic robił, ale nie mogłem. Postanowiłem pisać o śmierci (...).

Wiem, że wszyscy wystraszą się mnie i zamkną w domu wariatów, ale jest mi wszystko jedno. Nie boję się niczego. Chcę śmierci. Strzelę sobie w łeb, jeśli Bóg tego zapragnie. Będę gotów na wszystko (...).

Pojmuję wszystko. Mogę wszystko robić. Jestem chłopem. Jestem robotnikiem fabrycznym. Jestem służącym. Jestem panem. Jestem arystokratą. Jestem carem. Jestem Cesarzem. Jestem Bogiem. Jestem Bogiem. Jestem Bogiem. Jestem Bogiem. Jestem wszystkim. Jestem życiem. Jestem nieskończonością. Będę zawsze i wszędzie.

Wacław Niżyński, *Dzinnik*; przełożył z rosyjskiego Grzegorz Wiśniewski. Warszawa 2000

GŁOSY PRASY

Słuchając Derka Jacobi czytającego pamiętniki legendarnego tancerza i choreografa Wacława Niżyńskiego w impresjonistycznym filmie Paula Coxa, przeszywa nas dreszcz na samą myśl, że tak cienka jest linia dzieląca sztukę, ekstazę i chorobę psychiczną. Niżyński, którego kariera trwała zaledwie dziesięć lat, bez przerwy porównuje siebie do Boga, co większość psychiatrów zakwalifikowałaby bez wątpienia jako objaw manii wielkości, charakterystyczny dla schizofreników. W swych największych rolach w takich przedstawieniach, jak „Szecherezada”, „Popołudnie Fauna” czy „Jeux” rzeczywiście przypominał Boga. Zdjęcia i portrety Niżyńskiego w kostiumach z tych przedstawień świetnie pokazują jego wyniosłość i olbrzymią charyzmę.

Stan uniesienia i poczucie jedności z wszechświatem, charakterystyczne dla początkowych fragmentów pamiętników Niżyńskiego, były integralną częścią jego sztuki. Aby osiągnąć szczyty świadomości, których słowa nie są w stanie opisać, Niżyński który umarł w 1950 roku, po trzydziestoletnim pobycie w szpitalach psychiatrycznych, spalał się przerażająco szybko (...).

W filmie Coxa głosowi Derka Jacobi towarzyszą zmysłowe obrazy natury znakomicie fotografowane przez samego Coxa i Hansa Sonnevelda oraz bogata ścieżka dźwiękowa autorstwa Paula Grabowskiego. W filmie pojawia się wiele powtarzających się motywów, z których najczęstszym jest obraz unoszących się wysoko w powietrzu drapieżnych ptaków. Pomiędzy scenami ukazującymi cudowne, panteistyczne kwietne kobierce, lasy, góry i zmienną pogodę oglądamy fragmenty przedstawień Niżyńskiego, w choreografii Alidy Chase, tańczone przez Davida McAllistera i Vicki Attard. W filmie znalazły się też sceny, w których oglądamy żonę Niżyńskiego, Romolę i jego córkę, Kirę (...).

Niżyński zaczął pisać pamiętniki, gdy miał trzydzieści lat, tuż przed swym ostatnim występem na scenie. Przez siedem lat, do chwili, gdy umieszczono go w zakładzie psychiatrycznym opisywał swe wspomnienia, poglądy, lęki i marzenia. Mocno ocenzone wersja pamiętników ukazała się w 1936 roku. Pełna ich wersja dotarła do czytelników dopiero w 1995 roku.

Fragmenty pamiętników czytane w filmie ukazują stopniowe pogarszanie się zdrowia psychicznego artysty. Dowiadujemy się o jego uwielbieniu dla matki, której, jak twierdził, wszystko zawdzięczał, a także o nienawiści do Diagilewa, którego był kochankiem przez pięć lat, aż do chwili, gdy się ożenił (...).

Gdy pamiętniki tracą stopniowo spójność i wewnętrzną logikę, a ekstaza ustępuje wątpliwościom i przerażeniu, czujemy jak Niżyński zamyka się przed światem.

Stephen Holden, „The New York Times” 29.05.2002

Niżyński to głęboki, mieniący się wieloma kolorami, impresjonistyczny portret słynnego rosyjskiego tancerza. Film oparty jest na jego pamiętnikach, gdzie opisywał zbliżającą się chorobę psychiczną, szaleństwo, które miało nim wkrótce zawładnąć (...). Po ponad piętnastu latach od nakręcenia filmowego portretu van Gogha, Paul Cox powraca do niezwykle mu bliskiego tematu – artysty, który znalazł się na krawędzi (...). W Niżyńskim, poetyckie, niemal abstrakcyjne wizje mieszają się z układami choreograficznymi rosyjskiego tancerza wykonywanymi na łonie natury, scenami z jego życia rodzinnego i fragmentami archiwalnych kronik. Reżyser ukazał Niżyńskiego jako postać niezwykle złożoną – głębokiego politycznego myśliciela, wyznawcę panteizmu, który nagle poczuł bliskość Boga (...). Film Coxa to oda do życia, muzyki i tańca, która ma formę i urok rzadko spotykany we współczesnym kinie. Warstwę narracyjną filmu stanowią pamiętniki Niżyńskiego czytane przez Dereka Jacobi. Słowa łączą się z niezwykle sugestywnymi obrazami, które stanowią kontrpunkt, a jednocześnie uzupełniają przemyślenia Niżyńskiego (...). Film Coxa jest dogłębnym studium osobowości Niżyńskiego. Na dziewięćdziesiąt minut zostajemy dosłownie zamknięci w głowie geniusza, wśród kłębiących się w niej myśli (...). Dzieło Coxa obudzi głosy i myśli śpiące w waszych sercach, wyda was na łaskę kryjących się tam demonów. Ten film jest jak sen, z którego nie będziecie się chcieli obudzić.

Jon Lap, „Apollo Guide” 5/2002

Ten film powinni obejrzeć wszyscy miłośnicy dobrego kina, nie tylko wielbiciel talentu Paula Coxa i Niżyńskiego. To doskonałe kino w najczystszej postaci (...). Jego strona wizualna pogłębia wrażliwość widzów na słowa padające z ekranu. Poszczególnych obrazów nie należy jednak traktować jako prostej ilustracji słów, ale raczej jako nieuchwytnie uczucia, które się za nimi kryją. Film jest głęboką i bardzo przekonującym studium nastrojów, charakteru i światopoglądu Niżyńskiego. Jeśli zaliczacie się do widzów, którzy lubią wyzwania dające wielką estetyczną i intelektualną satysfakcję, Niżyński jest filmem dla was.

Andrew L. Urban, „Urban Cinelife Feature” 4/2002

Z PAULEM COXEM ROZMAWIA BRANDON JUDELL

W twoich filmach opowiadałeś o artystach, których dotknęło szaleństwo, jak choćby o Van Goghu. Czy sam uważasz się za artystę szalonego? Czy to właśnie dlatego zainteresowałeś się Niżyńskim?

Zawsze byłem trochę szalony. Nie dlatego jednak zafascynował mnie Niżyński. Po prostu interesują mnie ludzie, którzy znaleźli się na granicy szaleństwa, kipiący emocjami. Oni niemalże dotykają tajemnicy życia, śmierci i istnienia. To niesamowite, że ci dwaj tak zwani szaleńcy bez niczyjej pomocy na zawsze odmienili oblicze sztuki i tańca. Nazywamy ich wariatami, ale według mnie to my żyjemy w szalonym świecie (...).

Opinie, które głosisz są często skrajne. Jesteś oskarżany o przekraczanie różnego rodzaju granic.

To prawda. Ostatnio dostałem nawet list, w którym ktoś napisał, że jestem wcieleniem zła, bo pokazałem na ekranie, iż ludzie w podeszłym wieku także mogą

się zdradzać. Cóż, zdaje się, że musimy nauczyć się żyć z szaleństwem, które nas otacza.

Odtwarzasz świat widziany oczyma ludzi, którzy zatracili poczucie rzeczywistości. Czy sam kiedykolwiek je zatraciłeś? Czy nie zacząłeś się zastanawiać, gdzie leży granica między normalnością a szaleństwem?

Zawsze zadawałem sobie to pytanie. Zdarzało się, że zupełnie nagle pojawiał się przede mną mrok, przed którym trudno było uciec. Działo się to zwłaszcza wtedy, gdy byłem emocjonalnie i fizycznie wyczerpany. Czułem jednak obecność dziwnej siły, która pomagała mi w tych najgorszych momentach. *Niżyńskiego* filmowałem w bardzo staroświecki sposób. Żadnych cyfrowych obrazów ani innych tego typu sztuczek. Montaż był także bardzo pracochłonny. Poza tym nie miałem asystenta, więc możesz sobie wyobrazić jak to wyglądało (śmiej). Chociaż nie, nie sądzę byś mógł to sobie wyobrazić (...).

Czy próbowałeś wniknąć w umysł Niżyńskiego i zobaczyć, jak on odczuwał świat?

Uwierz mi, nie miałem takich ambicji. Postanowiłem nakręcić ten film, bo byłem zdeterminowany, pełen pasji i zaangażowania. Czułem, że muszę temu filmowi oddać wszystkie moje siły, ponieważ mam olbrzymi szacunek dla ludzi, którzy wyrażają to, co czują. Żyjemy w świecie opartym na intelekcie. Społeczeństwo, które wyznaje coraz większy kult myśli i chłodnej kalkulacji, wydaje mi się, wraz z upływem lat, coraz mniej ciekawym obiektem obserwacji.

Niżyński miał olbrzymi poczucie winy w związku ze swym homoseksualizmem. Gdyby się nie ożenił albo gdyby żył w dzisiejszych czasach, gdy homoseksualizm bardziej jest akceptowany przez społeczeństwo, być może nie popadłby w szaleństwo.

Nie sądzę. To nie umysł Niżyńskiego jest chory, tylko jego dusza (...). To brak wrażliwości ze strony innych ludzi popchnął go w otchłań szaleństwa (...).

Sceny baletowe, w których tancerze są zupełnie nadzy są zdumiewające. Czy już wcześniej filmowałeś sceny taneczne?

Taniec zawsze mnie interesował. Bardzo dawno temu pracowałem nad filmem *Don Kichot* z Rudolfem Nurejewem i Robertem Helpmannem. Potem współpracowałem także z zespołem The Australian Ballet.

Wydaje się, że twój film jest bardziej filmowym poematem niż filmem dokumentalnym. To hymn ku czci podziwianej osoby.

Choć pewnie większość krytyków zasznufladkuje go jako dokument, tak naprawdę *Niżyński* nie jest filmem dokumentalnym. W każdym razie ja za taki go nie uważam. Krytycy mają z nim duży problem. W filmie pojawiają zdania typu: „Urodziłem się w Kijowie”, ale to co oglądamy później nie jest wcale biografią artysty.

W twoim filmie Niżyński w pewnym momencie mówi: „Jestem Bogiem.” W pewnym sensie reżyser filmowy jest także Bogiem, o ile oczywiście nie pracuje w systemie hollywoodzkim. Czy kreując swój własny świat, czujesz się jak Bóg?

Nie, w przypadku tego filmu nie czuję się nawet jak duchowny w kościele. Porównałbym się raczej do ministranta, który służy do mszy. Być może na pewien czas, przy stole montażowym, gdzie tak naprawdę powstaje film, stawałem się księdzem. Cały czas jednak byłem jedynie sługą, a nie Bogiem.

„IndieWire” 31.05.2002

TWÓRCY FILMU

PAUL COX

(wł. Paulus Henricus Benedictus Cox). Urodzony 16 kwietnia 1940 roku w Holandii. Reżyser, scenarzysta. Zafascynowany Australią przeniósł się tam w latach 60. Zaczynał jako fotograf i reżyser filmów krótkometrażowych. Międzynarodowy rozgłos przyniosła mu skromna romantyczna komedia o stroicielu fortepianów i urzędnicze *Lonely Hearts* oraz *Kwiaty jego życia*, film o dziwaku-kolekcjonerze pięknych przedmiotów. W 1986 roku przyjechał do rodzinnego kraju, gdzie nakręcił fabularyzowany film biograficzny o Vincencie van Goghu - *Vincent - The Life and Death of Vincent van Gogh*, którym zdobył uznanie na całym świecie. Żoną Coxa jest Polka, Gosia Dobrowolska, która od *Golden Braid* jest „etatową” aktorką jego filmów. Cox konsekwentnie podąża własną drogą artystyczną, skupia się na codziennym życiu, przepełniając swe filmy ciepłem i zrozumieniem, przenikliwym spojrzeniem na samotność i niemożność znalezienia porozumienia z drugą osobą. Stawia bolesne pytania o życie, pięknie, cierpieniu i śmierci.

Filmografia

Matuta (krótkometrażowy; 1965)
Time Past (krótkometrażowy; 1966)
Skindeep (krótkometrażowy; 1968)
Marcel (krótkometrażowy; 1969)
Mirka (krótkometrażowy; 1969)
Calcutta (dokumentalny; 1970)
Phyllis (krótkometrażowy; 1971)
The Journey (1972)
All Set Backstage (dokumentalny; 1974)
We Are All Alone My Dear (krótkometrażowy; 1975)
The Island (krótkometrażowy; 1975)
Illuminations (1976)
Inside Looking Out (1977)

Ways of Seeing (krótkometrażowy; 1977)

Kostas (1979)

Ritual (krótkometrażowy; 1978)

For a Child Named Michael

(dokumentalny; 1979)

The Kingdom of Nek Chand

(dokumentalny; 1980)

Lonely Hearts (1981)

Kwiaty jego życia / Man of Flowers (1983)

Death and Destiny (dokumentalny; 1984)

My First Wife (1984)

Handle with Care (dokumentalny; 1985)

Cactus (1986)

Vincent / Vincent - The Life and Death of Vincent van Gogh (1987)

The Gift (TV; 1988)

Island (1989)

Golden Braid (1990)

Opowieść o kobiecie / A Woman's Tale (1991)

The Nun and the Bandit (1992)

Touch Me (krótkometrażowy; 1993)

Exile (1994)

Zemsta i pożądanie / Lust and Revenge (1996)

The Hidden Dimension (3D IMAX; 1997)

Molokai. Historia ojca Damiana / Molokai: The Story of Father Damien

(1999) *Niewinność / Innocence* (2000)

Niżyński / The Diaries of Vaslav Nijinsky (2001)

PAUL GRABOWSKY

Urodzony 27 września w 1958 roku w Papui Nowej Gwinei. Kompozytor. Przede wszystkim koncentruje się na muzyce jazzowej, pracując z takimi legendami jazzu, jak Chet Baker, Art Farmer, Johnny Griffin. Ma własny kwintet jazzowy, z którym nagrał kilka albumów. Jest członkiem Australijskiej Orkiestry Jazzowej. Autor wielu

kompozycji muzycznych do filmów, w tym do kilku obrazów Paula Coxa, i produkcji telewizyjnych.

Filmografia

Wills & Burke (1985; reż. Bob Weis)
The Bit Part (1987; reż. Brendan Maher)
The Petrov Affair (1987, serial TV; reż. Michael Carson)
Georgia (1988; reż. Ben Lewin)
Fast Forward (1989; reż. Ted Emery)
Cassidy (1989; reż. Carl Schultz)
Tonight Live with Steve Vizard (1990, serial TV; reż. Ted Emery, Jon Olb)
Opowieść o kobiecie / A Woman's Tale (1991; reż. Paul Cox)
The Last Days of Chez Nous (1992; reż. Gillian Armstrong)
Lift Off (1992, serial TV; reż. Mario Andreacchio, Ray Boseley, Steve Jodrell)
Phoenix (1992, serial TV; reż. Mark Callen, Michael Carson, Ian Gilmour, Julian McSwiney, Kate Woods)
Halifax f.p.: Hard Corps (1994; reż. Michael Carson)
Full Frontal (1993, serial TV; reż. Ted Emery, Marc Gracie, John Thomson)
Seven Deadly Sins (1993, serial TV; reż. Ken Cameron, Di Drew, Gale Edwards, Alison Maclean, Jackie McKimmie, Julian Pringle, Stephen Wallace)
Janus (1994; reż. Michael Carson, Bill Hughes, Robert Klenner, Julian McSwiney, Mandy Smith, Kate Woods)
Exile (1994; reż. Paul Cox)
Lucky Break (1994; reż. Ben Lewin)
Mushrooms (1995; reż. Alan Madden)
The Bite (1996, serial TV; reż. Michael Carson)
Zemsta i pożądanie / Lust and Revenge (1996; reż. Paul Cox)
Molokai. Historia ojca Damiana / Molokai: The Story of Father Damien (1999; reż. Paul Cox)
Siam Sunset (1999; reż. John Polson)

Noah's Ark (1999; reż. John Irvin)
Shiner (2000; reż. John Irvin)
Niewinność / Innocence (2000; reż. Paul Cox)
Last Orders (2001; reż. Fred Schepisi)
Niżyński / The Diaries of Vaslav Nijinsky (2001; reż. Paul Cox)

DEREK JACOBI

Urodzony 22 października 1938 roku w Wielkiej Brytanii. Aktor teatralny i filmowy, jeden z najwybitniejszych odtwórców repertuaru szekspirowskiego. Od lat 60. uważany jest za jednego z najlepszych brytyjskich aktorów teatralnych. Na stałe związany jest z zespołem Royal Shakespeare Company. W filmach najczęściej kreuje role charakterystyczne. W 1994 roku otrzymał tytuł szlachecki. Zdobył nagrodę BAFTA w 1977 dla najlepszego aktora za rolę w serialu *Ja, Klaudiusz*. Na festiwalu w Edynburgu w 1998 roku został najlepszym aktorem brytyjskim za rolę w filmie *Love Is the Devil. Szkic do portretu Francisa Bacona*. Zdobył również nagrody Emmy: w 1989 roku za rolę drugoplanową w serialu *The Tenth Man* i w 2001 za znakomity, choć gościnny występ w serialu *Frasier*.

Filmografia

Othello (1966; reż. Stuart Burge, John Dexter)
Much Ado About Nothing (1967; reż. Alan Cooke, Franco Zeffirelli)
Interlude (1968; reż. Kevin Billington)
Three Sisters (1970; reż. Laurence Olivier, John Sichel)
The Strauss Family (1972, serial TV; scen. David Butler, David Reid, Anthony Skene)
Blue Blood (1973; reż. Andrew Sinclair)
Dzień Szakala / The Day of the Jackal (1973; reż. Fred Zinnemann)

The Pallisers (1974; reż. Hugh David, Ronald Wilson)

The Odessa File (1974; reż. Ronald Neame)

Ja, Klaudiusz / I, Claudius (1976, serial TV; reż. Herbert Wise)

Philby, Burgess and Maclean (1977; reż. Gordon Flemyng)

King Richard the Second (1978; reż. David Giles)

Dotyk meduzy / The Medusa Touch (1978; reż. Jack Gold)

Charlotte (1980; reż. Frans Weisz)

Czynnik ludzki / The Human Factor (1980; reż. Otto Preminger)

Der Mann, der sich in Luft auflöste (1980; reż. Péter Bacsó)

Hamlet, Prince of Denmark (1980; reż. Rodney Bennett)

Enigma (1982; reż. Jeannot Szwarc)

The Secret of NIMH (1982; reż. Don Bluth)

Inside the Third Reich (1982; reż. Marvin J. Chomsky)

The Hunchback of Notre Dame (1982; reż. Michael Tuchner, Alan Hume)

Cyrano de Bergerac (1985; reż. Terry Hands, Michael A. Simpson)

Mr Pye (1986; scen. Mervyn Peake)

The Statue of Liberty (1986; reż. Ken Burns)

The Secret Garden (1987; reż. Alan Grint)

The Tenth Man (1988; reż. Jack Gold)

Little Dorrit (1988; reż. Christine Edzard)

Henryk V / Henry V (1989; reż. Kenneth Branagh)

Discovering Hamlet (1990; reż. Mark Olshaker)

The Fool (1990; reż. Christine Edzard)

The Storyteller: Greek Myths (1990, serial TV; reż. David Garfath, John Madden, Tony Smith, Paul Weiland)

The Civil War (1990, serial TV; reż. Ken Burns)

Dead Again (1991; reż. Kenneth Branagh)

Circle of Deceit (1993; reż. Geoffrey Sax) (TV) Directed by

The World of Peter Rabbit and Friends (1993, serial TV; reż. Geoff Dunbar, Dianne Jackson)

Cadfael (1994, serial TV; reż. Ken Grieve, Mary McMurray, Malcolm Mowbray, Richard Stroud, Graham Theakston, Herbert Wise)

The Secret Garden (1994; reż. Dave Edwards)

Baseball (1994, serial TV; reż. Ken Burns)

Hamlet (1996; reż. Kenneth Branagh)

Breaking the Code (1996; reż. Herbert Wise)

Sposób na Ryszarda / Looking for Richard (1996; reż. Al Pacino)

Achilles (1996; reż. Barry Purves)

Witness Against Hitler (1996; reż. Betsan Morris Evans)

Animated Epics: Beowulf (1998; reż. Yuri Kulakov)

Bring Me Sunshine: The Heart and Soul of Eric Morecambe (1998; reż. Bill Eagles)

Love Is The Devil. Szkic do portretu Francisa Bacona / Love Is the Devil (1998; reż. John Maybury)

Basil (1998; reż. Radha Bharadwaj)

Molokai. Historia ojca Damiana / Molokai: The Story of Father Damien (1999; reż. Paul Cox)

The Body (2000; reż. Jonas McCord)

Joan of Arc: The Virgin Warrior (2000; reż. Ronald F. Maxwell)

Victoria Wood with All the

Trimmings (2000; reż. John Birkin)

Jason and the Argonauts (2000; reż. Nick Willing)

Up at the Villa (2000; reż. Philip Haas)

Gladiator (2000; reż. Ridley Scott)

The Wyvern Mystery (2000; reż. Alex Pillai)

Gosford Park (2001; reż. Robert Altman)

Revelation (2001; reż. Stuart Urban)

Niżyński / The Diaries of Vaslav Nijinsky (2001; reż. Paul Cox)

The 100 Greatest TV Characters

(2001; scen. Dennis Potter)

Jazz (2001, serial TV; rež. Ken Burns)

The Jury (2002, serial TV; rež. Pete Travis)

Two Men Went to War (2002; rež. John Henderson)

Night's Noontime (2002; rež. Rajiv Maikhuri)

A Revenger's Tragedy (2002; rež. Alex Cox)

The Gathering Storm (2002; rež. Richard Loncraine)

Broadway: The Golden Age, by the Legends Who Were There (2002; rež. Rick McKay)